

# GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.  
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnoszeniem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,34 zł, kwartalnie 4,02 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, Rynek 14. Telefon 126.  
Ogłoszenia 10 groszy wiersz milim., na stronie 5 łam. Reklamy na stronie 3 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukiwających pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 129.

Wągrowiec, wtorek dnia 4 listopada 1930 r.

Rok V.

## Stronnictwo Narodowe a Żydzi

Autentyczny tekst umowy b. min. St. Grabskiego z r. 1925

Prasa endecka rozpisuje się przy każdych wyborach z wielkim hałasem o Żydach; wszędzie i wszystkim zarzuca uleganie wpływom żydowskim. Jest to odwrócenie uwagi od tego, co endecy czynili na korzyść Żydom, gdy byli przy rządzie.

Aby zdemaskować obłudę tych, którzy, będąc przed przewrotem majowym u steru rządów podajemy do publicznej wiadomości tekst umowy z Żydami, które zawarł i podpisał w roku 1925 minister oświaty Stanisław Grabski, członek ówczesnego rządu koalicyjnego, jeden z przywódców stronnictwa endeckiego, występującego podówczas pod nazwą Związku Ludowo Narodowego. Tekst tej umowy, zawarty jeszcze w roku 1925, t. zw. „konkordat żydowski”, w oficjalnym zasadniczym tylko brzmieniu wygląda jak następuje:

### W dziedzinie gospodarczej.

W najkrótszym czasie rząd zobowiązuje się:

1. W sprawie odpoczynku niedzielnego.

A. wydać zarządzenia:

a) przedłużając dla Żydów świętujących w sobotę pracę w sklepach otwartych o 3 godziny ponad zwyczajną normę;

b) potwierdzając istniejący już, a nie przestrzegany przez niższe organy, okólnik w myśl którego rzemieślnicy pracujący bez czeladzi najemnej w warsztatach zamkniętych, mają prawo pracować w niedzielę.

O ile zgodzą się stronnictwa lewicowe:

Wnieść projekt ustawy usuwającej lub co najmniej łagodzącej przymus odpoczynku niedzielnego.

Po zacząciu sesji:

Dla wszystkich:

2. W sprawach rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o rewizji koncesji monopolowych wydać rozporządzenie wykonawcze, względnie wnieść projekt noweli w porozumieniu z Kołem Żydowskim przy uwzględnieniu tegoż postulatów.

Poprze poprawki do wniosków ustawy przemysłowej:

Rząd

a) Rząd będzie przeciwdziałał w przesuwaniu targów i jarmarków na sobotę.

Umożliwiające organizacje cechów żydowskich:

b) przeciwstawi się próbom, mogącym przez stworzenie cechów itp. wydać się mającą ustawę względnie zabezpieczyć możliwość tworzenia związków zawodowych dobrowolnych o pełnych prawach cechów.

W miarę ustalania współdziałania Żydów w państwowym cłem polskim:

c) zwróci uwagę władz mu podlegających przeciw odrzucaniu ofert żydowskich koncesji monopolowych itp. — i zażąda decydowania o sprawie wyłącznie z punktu widzenia rzeczowego;

d) Okólnikiem względnie w inny sposób wystąpi przeciw Żydom przez prawnie uznane organizacje i antysemit. instytucje, jak „Rozwój” lub „Liga Ojczyzny i Wiary”.

Tak:

d) W związku z reformą Izb Handlowych i Przemysłowych względnie rzemieślniczych. Rząd nie będzie kierował się momentami wyznacznymi ani narodowymi.

a) Rząd zwróci uwagę władzom podatkowym, że wpływy narodowościowe lub wyznaniowe nie mogą odegrać roli tudzież, że

b) ludność żydowska we wszystkich organach uchwalających względnie wymierzających podatki winna być reprezentowana.

Tak:

f) poprzez żydowski ruch spółdzielczy, w szczególności umożliwi korzystanie z kredytów w państwowych instytucjach kredytowych spółdzielniom żydowskim.

Tak:

5. Na polu instytucji gospodarczych Rząd powoła Żydów w odpowiedniej ilości do Rad, pozostających pod egidą Rządu instytucji gospodarczych i finansowych.

Odrzuca:

6. Na polu reformy rolnej, Rząd przy wykonywaniu ustawy przy reformie rolnej, uchwalonej obecnie przez Sejm, nie będzie się kierował antysemityzmem.

### W dziedzinie politycznej.

W ciągu lata:

1. Rząd ureguluje sprawę obywatelstwa.

Na jesieni:

2. Rząd zniesie istniejące jeszcze z czasów rządów zaborczych ograniczenia ustawowe Żydów.

3. Stwierdzi, że przy załatwianiu spraw publicznych obchodzenie się z obywatelami, nie należy kierować się względami wyznaniowymi lub narodowościowymi.

Na Nowy Rok w resorcie oświaty:

4. Rząd przyjmuje pewną ilość Żydów do różnych urzędów wszelkich kategorii i dekasteryj, zatem do aplikacji sądowej, ze szczególnym uwzględnieniem urzędników żydowskich, zrehabilitowanych we Wschodniej Małopolsce, jak również przyjmie Żydów w charakterze robotników państwowych w szczególności kolejowych.

Gdy sprawy te będą na porządku dziennym:

5. Rząd przeciwstawi się wszelkim próbom ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych i samorządowych w kierunku uszczuplenia praw ludności żydowskiej.

6. Rząd wycofa wszelkie tajne okólniki, zwłaszcza w dziedzinie wojskowej, zwrócone przeciw Żydom.

### W dziedzinie kulturalnej.

Na jesieni lub w zimie:

Wnieśli projekt ustawy gminnej w porozumieniu z Kołem Żydowskim, zawierający w szczególności: a) rozszerzenie prawa wyborczego po

myśli powszechnego prawa głosowania; b) rozszerzenie kompetencji gmin żydowskich; c) ustalenie związku gmin żydowskich w formie Rady wyznaniowej.

2. Na polu szkolnictwa.

Rząd wyda:

A. Rozporządzenia:

a) zaprowadzające szkoły państwowe z językiem wykładowym polskim, a znaczną ilością godzin judaistyki.

B. Projekt rozporządzenia, ustalającego program szkolnictwa żydowskiego w porozumieniu z Kachalem Żydowskim.

C. Okólnik, stwierdzający, że ograniczenia w przyjmowaniu do uczelni wyższych nie mogą mieć miejsca z powodów wyznaniowych lub narodowościowych.

W ciągu lata:

D. Ureguluje sprawę przemawiania w językach żydowskim i hebrajskim na zgromadzeniach publicznych.

### W dziedzinie religji

Tak:

1. Rząd wyda rozporządzenia:

b) zwalniające młodzież szkolną żydowską od pisania w soboty i dni świąteczne.

Tak:

b) umożliwiające młodzieży szkolnej żydowskiej i żołnierzom żydowskim uczęszczania na nabożeństwa.

Na jesieni lub w zimie:

3. Rząd ubolszawem państwowych seminarjów dla nauczycieli religji możeszowej przyzna ulgi, służące klerykom i kandydatom duchownym wyznań chrześcijańskich, w szczególności przydzielanie ich w razie mobilizacji do służby duszpasterskiej lub sanitarnej.

Warszawa, 7 lipca 1925 roku.

(—) Dr. Leon Reich, Poseł Klubu Żydowskiego.

## Konfiskata ulotek endeckich

Lwów, 3. 11. Onegdaj w nocy przeprowadzono rewizję w drukarni „Kurjera Lwowskiego” endeckiego dziennika we Lwowie. W czasie rewizji zakwestjonowano mnóstwo ulotek, które endecy kolportowali ostatnio masowo na prowincji. Ulotki te były przedłożone lwowskiemu sta-

rostwu grodzkiemu do cenzury. Jak informują, miano w czasie rewizji okazać funkcjonariuszom policji sfałszowane poświadczenie, z którego wynikałoby, że te ulotki zostały ocenzurowane. W związku z tem cały nakład ulotek skonfiskowano a sprawę oddano do sądu.

## Nieporozumienie czy rozłam?

Prasa endecka doniosła, że Zarząd okręgowy Chrz. Demokr. w Zyrardowie wypowiedział się za głosowaniem na listę Stronnictwa Narodowego

(endecką), natomiast zarząd główny Chrz. Demokr. oświadczył, iż uchwała zarządu okręgu Chrz. Demokr. w Zyrardowie jest samozwańczą...

## Centrolew popiera listy Stronnictwa Narod.

Kalisz, 3. 11. W miejscowości Dobra pod Kaliszem odbył się wiec, na którym przemawiał czołowy działacz miejscowego Stronnictwa Narodowego, adwokat Zdziennicki, nawołując do głosowania na listę nr. 4 — Stronnictwa Narodowego.

Po przemówieniu adwokata Zdziennickiego zabrał głos sekretarz miejscowej organizacji

„Wyzwolenia”, p. Witulski, oświadczając, że zarówno „Wyzwolenie”, jak PPS (CKW) postanowiły poprzeć czynnie akcję wyborczą listy nr. 4 w okręgu kaliskim, z powodu unieważnienia w tym okręgu listy centrolewu.

—o—

## Curiosa opozycyjne

Z Pińska donoszą: Pełnomocnik listy Bloku Katolicko-Ludowego (Ch. D.) p. Piątkowski złożył w Okręgowej Komisji Wyborczej oświadczenie o dołączeniu listy swojej do państwowej listy nr. 5... Numer ten posiada lista „Bundu” (Zy-

dowska Socjaldemokracja). Komisja Wyborcza nie przyjęła do wiadomości tego oświadczenia i dołączyła listę — wbrew życzeniom pełnomocnika — do państwowej listy Bloku Katolicko-Ludowego.

## Pan b. poseł Lewandowski aresztowany!

Znany w naszym powiecie b. poseł Lewandowski z Bydgoszczy z różnych nieudanych wieców Stronnictwa Narodowego został ostatnio na swym występie „krasomówczym” w Łopieninie pow. wągrowieckiego na zarządzenie p. Prokuratora z Gniezna aresztowany w sobotę 1 bm. o godz. 1.30.

## Obniżenie składek do Kas Chorych

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej rozpoczęło akcję w kierunku obniżenia składek na rzecz Kas Chorych, opłacanych przez rolnictwo b. dzielnicy pruskiej, a obliczonych na podstawie cennika, który ma ulec rewizji.



Pod listą wyboreczą nr. 4 (Stronnictwo „Narodowe“?) kryją się jednostki, które w czasie niewoli stały wiernie u stóp tronów carskich, pruskich i austriackich, a w wolnej Polsce warcholą przeciw polskiemu Rządowi i Państwu, łącząc się dla obalenia J. Piłsudskiego z socjalistami, znanymi wrogami Kościoła i warstw posiadających (Małop. Wschodnia). Stronnictwo, obłudnie zwące się narodowe rozbiło jedność polską w Poznańskim i na Pomorzu, pomagając tem samem Niemcom do uzyskania mandatów. Dla tego nie wolno Polakowi - patryjocie i katolikowi głosować na listę nr. 4. Głosujecie na listę BBWR nr. 1 na której czele stoi zwycięski Wódz Marszałek Józef Piłsudski, twórca mocarstwowej Polski. Niech żyje lista nr. 1.

## W przededniu zerwania stosunków Stolicy Apostolskiej z Litwą

Kowno, 3. 11. Oczekiwać można w najbliższym czasie zerwania stosunków między Watykanem a rządem litewskim.

Właśnie wyszedł list pasterski biskupów Litwy kowieńskiej, który oskarża rząd o naruszenie konkordatu, dokonane przez prześladowanie katolickich organizacji młodzieży i tamowanie wpływu kleru katolickiego na młodzież.

Ten list pasterski ma być w najbliższą sobotę

odczytany ze wszystkich ambon na Litwie.

W kołach poinformowanych utrzymują, że na ten krok episkopat litewski zdobył się po przekonaniu się, że rząd obecny nie chce zmienić swojego wrogiego stosunku do tendencji kleru. To też spodziewać się należy w najbliższych dniach zerwania stosunków z rządem litewskim przez Stolicę Apostolską i odwołania nuncjusza papieskiego z Kowna.

## Sowiety i Niemcy szykują się do wojny

Paryż, 3. 11. Poincare publikuje w dzisiejszym „Excelsiorze“ artykuł, w którym zajmuje się koniecznością zrealizowania briandowskiego planu federacji europejskiej, jako ochrony przeciw niebezpieczeństwu sowieckiemu.

Poincare wyraża żal, że państwa europejskie zamiast jednoczyć się w obliczu tego niebezpieczeństwa, rozbijają się coraz bardziej, a niektóre z nich próbują w Rosji stworzyć sobie środki i podstawę dla realizacji tajnych celów.

Te państwa bezwzględnie będą pierwszymi ofiarami bolszewizmu i pociągnąć mogą za sobą

w przepaść inne narody.

Zdaniem Poincarego wszystko wskazuje na to, że Sowiety przygotowują się do wojny i w porozumieniu z Niemcami przyspieszyły produkcję materiałów wojennych.

Niemcy dążą do rozciągnięcia nad Rosją sowiecką przy pomocy kapitalistów amerykańskich protektoratu gospodarczego.

W obliczu tego niebezpieczeństwa Poincare wzywa państwa europejskie do urzeczywistnienia, opracowanego przez Brianda projektu federacji europejskiej.

## Wszystko trzeba pamiętać...

Przewódca Centrolewu o Marszałku Piłsudskim

Dnia 4 lipca 1922 r. w czasie debaty nad deklaracją rządową premiera p. A. Słowińskiego p. J. Dąbski w nast. sposób scharakteryzował walkę, prowadzoną przez endecję przeciwko Józefowi Piłsudskiemu:

„Walka, która się tutaj toczy ze strony prawicy... toczy się przeciwko Najwyższemu Dostojnikowi Państwa i przeciwko demokracji.

„Szczególnie prawej stronie tej izby jest solą w oku to, że na czele Państwa Polskiego stoi Józef Piłsudski, demokrat, człowiek, który trudem własnym wywyższył się na to stanowisko i który Polskę z ciężkich opresji wyprowadził.

„I cóż ten Piłsudski zrobił, ten Piłsudski, którego wy nazywacie człowiekiem wojny, awanturnikiem, despotą itd.

Zrobił dwie rzeczy: najpierw notyfikował niepodległość Rzeczypospolitej, wyrosłą z woli narodu polskiego, wszystkim mocarstwom. Stało się to dnia 16 listopada 1918 r., na długo jeszcze przed Traktatem Wersalskim.

„Wy ten Rząd, który borykał się z Niemcami, Czechami, Ukraińcami, bolszewikami przed-

stawiliście w Paryżu, jako Rząd bolszewików i awanturników.

„Otoż taka jest różnica między Waszą działalnością a działalnością Piłsudskiego, który wyrósł z twardej pracy, który w swej działalności mógł popełnić błędy i te błędy niewątpliwie popełnił, ale który siłą własnej woli i własnej ekspansji z legionami [swoimi] stał się czynnikiem dla Państwa decydującym...

„I w tem leży źródło jego siły i źródło potęgi legionów, jako najtrwalszego rusztowania wojska polskiego.

„Drugim czynnikiem Piłsudskiego było to, że on w chwili, gdy tylko objął władzę, rozpiął wybory do Sejmu ustawodawczego.

Gdyby Piłsudski był człowiekiem, który dąży do absolutyzmu, czy miałby szczęśliwszy moment, aby ten absolutyzm utrwalić?...

Tak mówił przywódca Centrolewu J. Dąbski w lipcu 1922 r.

Jak zmienił się radykalny działacz od tego czasu! Przeszedł na linję tych, których zwalczał tak zaciekłe — na linję endecji.

## O właściwe miejsce dla Wielkopolski

Nasza dzielnica jest prawdziwą perłą Korony Polskiej. Pod każdym względem przodujemy całemu Państwu. Twierdząc tak, nie popełniamy przesady. Bez krzty megalomanji możemy oświadczyć innym dzielnicom, że od nas mogą się wszystkiego nauczyć. Przecieżemu można dostarczyć tysiące argumentów z każdej dziedziny życia. Ale przeczących, poza ludźmi o głupich animozjach dzielnicowych jest nader niewielu. To wiedzą wszyscy, że od reszty kraju dzieli nas najmniej ćwierćwiecze postępu.

Z tego stanu rzeczy każdy Polak powinien się cieszyć. 4 miliony ludności Ziem Zachodnich — to wielka armja nauczycieli, która usuwa konieczność oglądania się na pomoc obcych. Trzeba tylko tę armję umiejętnie zużytkować, wyzyskać jej olbrzymie siły dla dobra całej Polski.

W rzeczywistości dzieje się niestety inaczej. Dzięki splotowi okoliczności, dzięki działalności rozmaitych niepowołanych proroków w pierwszych latach istnienia państwa, którzy dla swych politycznych celów partyjnych podszczywiali Wielkopolskę na inne dzielnice, spodziewając się dojść do władzy przy jej pomocy (mamy tu na myśli działaczy „narodowych“), Ziemie Zachodnie nie spełniły dotychczas wyznaczonej przez Opatrzność misji. Zachłanni opozycjoniści partyjni doprowadzili do tego, że ich opozycja jest opozycją przeciw państwowości polskiej.

Wielkopolanie, których siły tak są dla naszej Ojczyzny potrzebne nie mają wprost prawa bawienia się w opozycjonistów. Czyż nie jest to potworne, że np. takie kulturalne w gruncie rzeczy państwowotwórcze mieszczaństwo wielkopolskie w dużej mierze wyznaje hasła opozycyjne i stoi tem samem w jednym szeregu nie tylko z socjalistami, nie tylko z chłopskimi radykałami, ale nawet

z przysięgłymi wrogami Polski, z mniejszością żydowsko-ukraińsko-niemiecką.

Te stosunki muszą ulec zmianie. Ziemie Zachodnie muszą zrozumieć i zrozumiać napewno, że obóz Marszałka Piłsudskiego to jest obóz budowniczych wielkiej mocarstwowej Polski, że one są powołane, aby stać w pierwszym szeregu tego obozu, bo z nim jest twórczość, bo z nim walka o lepsze jutro, o potęgę państwa, o jego rozrost kulturalny i materialny. Opozycyjność trzeba zostawić tym, którym jest obca nie tylko wszelka pozytywna praca, ale nawet i myśl o niej. Niech Witosy, Liebermany, i inne Hrycie z Kołomyi robią opozycję. Wielkopolanie w imię swej kultury, w imię położonych zasług w czasie niewoli, w imię swej chęci do twórczej pracy musi Polskę budować i za jej budowanie brać pełną odpowiedzialność. To jest jego świętym obowiązkiem.

Opozycja nigdzie nic nie dokonała. Może w Anglii, gdzie są tylko dwie partje, „opozycja Jego Królewskiej Mości“ położyła niejaki zasług, gdyż z reguły przygotowywała się do objęcia spuścizny po swych przeciwnikach. Ale w Polsce sztuka kwitnie dla sztuki. Nasza opozycja jest dla opozycji. Wszelka myśl o sprawowaniu rządów przyprowadza ją o dreszcz kolosalnego strachu. Przecież ci ludzie nie mają żadnego pojęcia o sprawowaniu rządów. Oni sami o tem wiedzą najlepiej i całą duszą pragną zawsze tylko krytykować innych, co jest rzeczą najłatwiejszą. Niedarmo już starożytni mówili, że „jeden osioł więcej zaprzeczy, niż stu mędrców udowodni“. Czyż więc dla naszej dzielnicy miejsce nie znajduje się jedynie po stronie tych stu mędrców? Na to pytanie przeczące odpowiedzi niema. Obowiązkiem Ziem Zachodnich jest stanąć pod sztandarami Marszałka Piłsudskiego i nie dbając

na przeczenie osłów opozycyjnych, wznosić gmach Wielkiej Polski.

## Brzeszcy „męczennicy“

Opozycja, której brak w walce wyborczej atutów podstawowych, stara się zagłuszyć swe sumienia i zapewnić powstającą wokół siebie pustkę rozdmuchiwaniami drobnych spraw a nawet wyssać sobie z palca coś, co by zwróciło uwagę społeczeństwa na ten obóz niemocy.

Uwięzienie kilkunastu typowych kryminalistów z pośród posłów przeraziło opozycję, lecz jednocześnie zachęciło do wyzyskania tego wypadku do walki z „sanacją“. Tępy móżgog z pod znaku Witosów i Liebermanów wydawało się to, że społeczeństwo weźmie w obronę notorycznych przestępców politycznych. Myśleli, że niepomny na przeszłość obecnych pensjonariuszy brzeskiego więzienia uzna ich za „męczenników“ świętej sprawy... Dojlił.

Tymczasem społeczeństwo wydało wielkie westchnienie ulgi.

Ludzili się jeszcze. Szeptano sobie na ucho, że jak tylko Korfanty pójdzie do Brześcia, to Górny Śląsk, jak jeden mąż stanie w jego obronie. Korfanty pojechał, dwustu co najgłupszych robociarzy z całego Śląska zastrejkowało na znak „płomiennego protestu“, na trzech opuszczonych kominach wywieszono po kawałku brudnej szmaty imitującej „żałobę ludu śląskiego po bojowniku Korfantom“, a luf ten do powiedzenia: Nie bądź taki Korfanty — dodał, bo się przekorfancisz, i na tem się skończyło.

Ale do czego wielkie głowy opozycyjne? Kto nosi na głowie wieczystą oślą czapkę, temu spać nie daje myśl, że mógłby ją zamienić na aureolę męczennika. Coś trzeba wymyśleć. I wymyślili. W sferach Centrolewu uchwalono, aby w przeddzień wyborów rozpuścić po całej Polsce wiadomość o... zamordowaniu posłów uwięzionych w Brześciu...

Pomysł ten zdumiewa podłością. Trzeba być chemicznie wypranym ze wszelkiego sumienia, aby móc wyssać sobie z palca taki potworny zarzut.

Tak to wyglądają w praktyce metody, wynalezione przez tych, którzy deklamują o „czystości wyborów“, o prawie, moralności i wszystkich innych cnotach. Ładna czystość!! Podłe kłamstwo, niecna intryga, potworna obelga — wszystko razem oparte na brudzie moralnym i na głębokiej pogardzie prawa.

Ale takie środki mszczą się na ich odkrywach i wykonawcach. Już się uginają pod ciężarem popełnionych podłości. Jeśli dołożą do niej tą, o której mówimy, zedrą bielmo z najbardziej chorych oczu. Ogólna pogarda całego społeczeństwa będzie dla nich zasłużoną zapłatą.

## Sztekker mistrzem świata Sansacyjne zwycięstwo młodego Polaka na międzynarodnym turnieju zapaśniczym w Budapeszcie

W rozgrywkach zapaśniczych, jakie trwały od kilka tygodni między najslawniejszymi ciężkoatletami kuli ziemskiej, wyszedł zwycięsko Teodor Sztekker, który został pierwszym ogłoszonym mistrzem świata. Jest to niewątpliwie wielki sukces dla Polaków, że młody nasz rodak odziedziczył ten chlubny tytuł po Zbyszku Cyganiewicz, który dzierzył go przez dziesiątki poprzednich lat.

Józef Chłóński.

## Przed sądem historii

Grzechy centrolewu

Największym grzechem stronnictw, wchodzących w skład dzisiejszego „Centrolewu“, jest odstąpienie od tradycji walk niepodległościowych, toczonych niegdyś pod przywództwem Józefa Piłsudskiego.

To odstępstwo zaczęło się już podczas wojny, w roku 1920. gdy starzy bojownicy Polskiej Partji Socjalistycznej przeszli do szeregów wojska, lub do innych działów twórczej służby państwowej, a do wpływu w kierownictwie partji zaczęli dochodzić ludzie bez tradycji.

Po wojnie PPS wkracza na tory polityki wybitnie zygzakowatej. W drugim Sejmie, pod wpływem paktu lankorońskiego, oddającego władzę endecji, partja przechodzi do opozycji. Nie wytrwała w niej długo, bo już w 1925 r. przystępuje do koalicji z większością sejmową. Zmuszona do kompromisów, bardzo daleko idących PPS przestaje walczyć o dobro klasy robotniczej. To, co stworzono za rządów Moraczewskiego nie zostało rozwinięte w ciągu sześciu lat powojen



Ustawodawstwa socjalne rozszerzyły i ulepszyły dopiero rządy pomajowe. Od roku 1926 datuje się też rozwój opieki społecznej. Ale w tej pracy PPS nie ma już żadnego udziału, ani zasługi.

Stronnictwo ludowe „Piast” poszło 1922 r. do wyborów z nazwiskiem Piłsudskiego na ustach. Dzięki temu hasłu odniosło poważny sukces wyborczy. Pod wpływem przywódców poszukujących władzy dla osobistych korzyści, zawarło słynny „pakt lonckoroński” z endecją. W ten sposób zerwało również z tradycją i weszło na drogę do zguby. Jeden z przywódców tego stronnictwa, b. minister Spraw Wewnętrznych Kiernik, jest obciążony straszliwą odpowiedzialnością za krwawe wypadki krakowskie z 1923 r.

W epoce pomajowej podrzucając jak piłka, od jednej do drugiej ostateczności, stoczyło się stronnictwo „Piast” w ramiona centrolewu i weszło pod batutę socjalistów. Przed sądem historii odpowiadać będzie za porzucenie tradycji udziału w walkach niepodległościowych i zatrącenie w niemoralnych związkach oblicza ideowego.

### Wymowa faktów

Roztoczyliśmy obraz win, jakie w ciągu lat ostatnich popełnił obóz, uzurpujący sobie przedstawicielstwo całego narodu. Nie nasza wina, obraz nabrał cech zgoła niesamowitych. Zbrodnie przerażają zawsze. Cóż dopiero, gdy wyliczone zostały wszystkie naraz w jednym zestawieniu, w którym pod wpływem koniecznej oszczędności słowa trzeba się było ograniczyć do samego wyliczenia.

Masy żyją chwilą. Nic dziwnego, że przez dłuższy czas uległy szumnym i buńczucznym hasłom ludzi i grup, na których przeszłość padła już mroki zapomnienia. Ale dzisiaj, kiedy od decyzji mas, od decyzji całego narodu zależy, czy praca nad dalszym rozwojem Polski potoczy się gładko, pod przewodem Józefa Piłsudskiego, czy wśród wstrząsów, gdyby usiłovali utrudniać Jego misję dzielową ludzie bez tradycji, dzisiaj zapominać nie wolno.

Trzeba odmierzyć winy, grzechy i przestępstwa, aby pod ich ciężarem załamały się ostatnie resztki iluzji, że obciążone w ten sposób obozy polityczne toczą walkę z Piłsudskim z myślą o Państwie. Im chodzi o władzę dla wynikających z niej korzyści i dla zatarcia śladów ich potwornej przeszłości. Ale przed okiem historii nic się nie ukryje. W tej instancji sprawa endecji i działających pod jej sugestią stronnictw opozycyjnych jest już przegrana bez reszty. Życie zatwierdzi ten wyrok. Już niedługo.

### Nie wywołuj wilka z lasu, bo cię zje...

Dni temu kilka „Gaz. Wagr.” doniosła w sprawozdaniu z Golańczy, że jest tam „Strzelec”. Było to kłamstwo, jak zwykle zresztą. Lecz stosownie do przysłówia: „nie wywołuj wilka z lasu, bo cię zje” — wywołała „Gazetka” — „Strzelca”, gdyż Obywatele Golańczy natychmiast postanowili się zorganizować, a „Gaz. Wagr.” dziękujemy za reklamę i prosimy o dalszą.

Oto w sobotę, dnia 25 ubm. odbyło się w Golańczy, przy licznych udziałach Obywateli, zebranie organizacyjne Związku Strzeleckiego w lokalu p. Łuszczaka. Z ramienia Zarządu Powiatowego w Wągrowcu przybył na zebranie sekretarz Zarządu, obywatel R. Kempf.

Zebranie zajął prezes Zw. Inw. Wojennych w Golańczy, p. Zaworski Józef, długoletni żołnierz powstania, członek chwały okrytego 4 p. Wlkp. zasłużony Obywatel miasta i radny tegoż.

Przewodniczył zebraniu p. Michał Gomólski, również zasłużony żołnierz w walkach o wolność Ojczyzny, znany i ceniony powszechnie na terenie Golańczy i okolicy Obywatel i radny miasta. Po przemówieniu obyw. Kempf, w którym tenże omówił historię Związku Strzeleckiego, jego cele i działalność, i po odczytaniu statutu i przykazań strzeleckich, przystąpiono do zapisów. Zapisano się 43 członków, poczem przystąpiono do wyboru Zarządu. Prezesem został wybrany jednogłośnie obyw. Zaworski Józef, komendantem Oddziału obyw. M. Gomólski, a referentem oświatowym obyw. Zalecki Ed., nauczyciel, który był, jest i będzie gorącym zwolennikiem ideologii Marsz.

Zebranie zakończono hucznymi okrzykami na cześć Najjaśniejszej Rzplitej Polskiej, Jej Prezydenta, prof. I. Mościckiego i 1-go Żołnierza Rzplitej J. Piłsudskiego, poczem odśpiewano „Rotę”. Bo „Strzelcy” — „nie rzuca Ziemi, skąd ich ród”.

Obywatelstwo zaczyna się przekonywać gdzie prawda, gdzie praca dla Ojczyzny, bo dosyć już ma warcholstwa partyjnego, dosyć niezgody i walk wewnętrznych.

Obawiają się „Strzelca” nasi sąsiedzi, gdyż wiedzą, że jest on ostoją Polski, wiedzą, że na czele jego stoi On — Wódz, On — Zwycięzca, On — Budowniczy Polski, stoi — Marszałek J. Piłsudski.

I tak, jak „Strzelec” pokazał pięść swą Treviranowski, tak potrafi murem swych piersi zasłonić Ojczyznę drogą przed wrogimi bagnetami, potrafi im pokazać — jak się pod Marszałkiem zwycięża!

Dlatego też nowemu Oddziałowi, powiększającemu siły zbrojne Narodu, zwiększającemu szeregi Marszałka Piłsudskiego, składamy życzenie owocnej pracy dla dobra Ojczyzny.

## Obywatelki miasta Wągrowca!

Celem dokonania rozbudowy jednej wielkiej organizacji dla pracy obywatelskiej i państwowej kobiet polskich i dla równoczesnego zdobywania prawdziwego równouprawnienia we wszystkich dziedzinach życia społecznego i politycznego odbędzie się

### we wtorek, dnia 4 listopada br. o godz. 18-tej w lokalu p. Podleńskiego przy ulicy Kościuszki WALNE ZEBRANIE KOBIET

na które Szanowne Obywatelki ze wszystkich ugrupowań społecznych uprzejmie zaprasza

Zarząd „Pow. Koła Obywatelskiej Pracy Kobiet”.

## Dlaczego jestem wielbicielem Marsz. Piłsudskiego

Od księdza W. Siedleckiego, prob. otrzymaliśmy interesujące oświadczenie, którego treść poniżej cytujemy. Red.

Wśród postaci, jakie świat polski od lat 11 zajmują, osoba Marszałka wybiła się na naczelne miejsce.

Zniesienie dekretu prasowego dało mi sposobność przyjrzeć się prasie ze wszystkich b. zbiorów, przygotowań i sprawozdaniom przed i po 19 marca. Sprawozdanie jednych entuzjastyczne, drugich przepełnione goryczą...

Dlaczego jednak jestem wielbicielem Marszałka Piłsudskiego, pomimo „contra” tak silnie targającej nerwami, a niedającej sobie sprawy większości społeczeństwa polskiego?

Przyczyn na to bardzo wiele się złożyło.

Rozpoczynam od przytoczenia ustępów Mickiewicza; czytamy:

„Każdy mąż... dobry swemu przedsięwzięciu, Lepszy wódz prawy jeden, jak mądrych dziesięciu”.

Marszałek Piłsudski wzgardził terminologią autorów książki, więcej można znaleźć książek przepełnionych głupstwami, niż mądrze napisanych a sam swymi zdolnościami przerósł, bo stał się bohaterem słowa, pióra i czynu...

Wystąpienie P. Marszałka zacierały szyldy mądrości tych, co wszystko starają się zignorować lub też tłumaczyć pro bono suo lub swej partii Indo ira...

Weźmy chociaż ostatnie wystąpienie Pana Marszałka, w którym oświadcza, że radzono się Jego, by kilka osób życia pozbawić, pomiędzy innymi p. Trąpczyńskiego.

Natychmiast cała plejada prawników wystąpiła z oskarżeniem wydania domniemyanych zabójców.

Było to w roku 1905, pytano się ks. prałata Sądziakowskiego, który sąsiadował z parafją Leszno, przepełnioną naówczas mankietnikami, czy nie byłoby właściwie sprzątnąć Furmanika

i innych, by zahamować akcję wroga przeciwko Kościołowi katolickiemu.

Czy domniemyanych zabójców również należałoby oddać w ręce moskiewskich siepaczy, skoro śp. Ks. prałat powiedział: „ani się wście tego czynić”. Wszak ta cała plejada prawników-adwokatów, narówni z prokuratorem warszawską (proces p. Uszyckiej) posiada zamiast dyplomów uniwersyteckich, tylko świstki papieru, skoro rządzą się taką ideologią!

Wiele mówiono o tem, iż władzę w Polsce w pewnej chwili bardzo łatwo opanować. Berło bowiem tej władzy leżało do ujęcia na placu przy pomniku Zygmunta. Jeżeli rzeczywiście łatwym było w Polsce pochwycić to berło, dlaczego jeń. Haller, który miał naówczas pod Warszawą 100.000 żołnierza, a Marszałek armję, składającą się z kilkunastu tysięcy, nie sięgnął po władzę?

Wszak Generał Haller ukończywszy bitwę, postawił kropkę na i, a do opanowania rządów nie czuł się powołanym...

Zapatrzona w świat zewnętrzny, oszołomiona postępem techniki arystokracja nasza również nie opanowała rządów w Polsce! Stała na przeszkodzie bagatelka!... lokaj nie oświadczył o tem „jaśnie Panu” by posłał swego plenipotentę po berło władzy, leżące na placu Zygmunta, i nie przyniósł do pałacu książęcego...

Gdy spojrzymy na uczonych naszych poetów, którzy politykami są w poezji, a poetami w polityce i zapytamy dlaczego oni nie wyciągnęli rąk po władzę w Polsce?

Prawda, co innego być księciem słowa, a co innego być profesorem na katedrze uniwersyteckiej i cieszyć się sławą uczeństwa, skoro się żółciejszy pergamin wynajdzie (Dmowski), a co innego być twórcą idei, królem czynu.

Tym stał się Marszałek Piłsudski.

Dlatego Go uwielbiam.

Ks. Wincenty Siedlecki.

## List z Kaukazu

Pewna właścicielka w pow. święciańskim otrzymała od syna list, w którym między innymi znajdują się takie informacje:

„Może i ja jakkolwiek wrócę do was, gdyż u nas bardzo trudno przeżyć. Ceny na produkty bardzo wysokie: funt masła 10 rb., słoniny za żadną cenę nie można dostać, pud białej maki 40 rb., dziesiątek jaj 3 rb. 50 k., olej 6 rb. za f., pud kartofli 12 rb., porządny paltot 500 rb., kostium 250 rb., „para bielizny” 25 rb., jednym słowem dalej nie sposób żyć, a otrzymuję miesięcznie 60 rb., pracuję bardzo ciężko, jako tragarz w porcie. Co było wszystko się rozeszło, jak-gdyby nigdy nie było, jedno odebrali, drugie sam

sprzedałem i wszystko przeżyłem. Zdrowie nie pozwala jeszcze ciężiej pracować i trzeba mękę znosić.

Oto przypominają nam się „rozkoszne” czasy panowania endecko-piastowskiego, kiedy za pełne worki pieniędzy niczego właściwie nabyć nie było można.

Te same chwile nastąpiłyby, gdyby centrolew lub endecja ujęła ster Państwa. Nie możemy więc na to pozwolić, by ludzie skarłali dojeżdżać do władzy. Kto nie pragnie tych czasów rajszych, ilustrujących rozkosz komunistyczną — głosuje za listą nr. 1 z czołowym kandydatem Marszałkiem J. Piłsudskim.

## Na widowni znowu ksiądz Panaś!

Pojać nie możemy, że władze nasze duchowne nie zajęły się tym tak bardzo kler katolicki kompromitującym, ks. Panasiem! Ks. Panaś, nie mogąc nigdzie zdobyć jednego głosu, gdzie dłużej przebywał lub pracował, zjechał obecnie na Pomorze i objął redakcję szmatki agitacyjnej „Gazety Grudziądzkiej”. Właśnie w chwili, kiedy ks. biskup Łukomski ogłasza orędzie, kategori-cznie wyklinające Centrolew, jako „sojusz stronnictw wrogich Kościołowi”, na które „pod ciężkim grzechem nie wolno oddawać głosu swego katolikom”, ks. Panaś nawołuje w swoim pi-semku i nawołuje w swoich ognistych mowach (przyjmowanych zresztą przeważnie gwizdami, śmiechami i łzawicami bombami), do głosowania

na listę Centrolewu, na siódmkę. Właśnie w chwili, kiedy kler katolicki zorjentował się, że dziś nie idzie o akademicką rozgrywkę między obozem Piłsudskiego, a endecją, ale między mocarstwem polskim, a nihilizmem, między Piłsudskim a anarchją, a bolszewizmem jawnym i zupełnym. Właśnie w chwili, kiedy sypią się listy otwarte i oświadczenia tyłu światłych kapłanów, którym niczego zarzucić nie może, nawet najzaciętszy wróg, dlaczego idą i iść muszą za listą Marsz. Piłsudskiego, — ks. Panaś szkaluje i oczernia Marszałka Piłsudskiego i nawołuje do walki z nim, po stronie anarchji, po stronie „wrogów Kościoła kat. zajadłych”!

## KRONIKA

### KALENDARZYK

Wtorek, 4 listopada. Karola Borom. b. w. Wschód słońca godz. 7.03. Zachód słońca godzina 16,24 Wschód księżyca godz. 15,44 Zachód księżyca godz. 4,27 Środa, 5 listopada. Zacharjasza i Elżbiety Wschód słońca godz. 7,05 Zachód słońca godzina 16,29 Wschód księżyca godz. 15,55 Zachód księżyca godz. 5,43

75 dni zamiast 90. Bank Polski uprzedził swych klientów, że przejściowo do czasu poprawienia się sytuacji walutowo-dewizowej — przyjmować będzie do dyskonta tylko weksle z ter-

minem 65 dniowym zamiast dotychczasowych 90 dni.

Wyjątek stanowią tylko weksle rolnicze, które w pewnych wypadkach mogą mieć nawet dłuższy termin, niż 90 dni.

Zaznaczyć należy, że ograniczenia te nie stanowią nadzwyczajności w stosunkach bankowych.

Bank Rzeszy Niemieckiej przyjmuje w chwili obecnej tylko weksle 45 dniowe, a w maju r. z. przyjmował tylko 14 dniowe. Sytuacja walutowa jest u nas już obecnie lepsza, niż była w początkach miesiąca, odpływ dewiz maleje, a gdy polepszenie się ustabilizuje, zwinięte będą i ograniczenia kredytowe.



Zachowanie tajemnicy przy wyborach nie jest obowiązkiem wyborcy. Na skutek zapytania jednego z członków komisji wyborczej, skierowanego do generalnego komisarza wyborczego, czy i w jakich granicach wyborca jest zobowiązany zachować tajemnicę przy głosowaniu, generalny komisarz wyborczy udzielił wyjaśnienia w tym duchu, że zasada tajemnicy głosowania wyraża się jedynie w oddaniu kartki głosowania w sposób określony w art. 74 ordynacji wyborczej, tj. przez włożenie jej do koperty urzędowej. Poza tym wyborca ma prawo jaknajswobodniejszego zachowania się w ujawnieniu nazw na zewnątrz swej woli i przekonania, tak, że wszelkie towarzyszące temu aktowi okoliczności i czynności może uwzględnić według swego upodobania. — Z powyższego wyjaśnienia generalnego komisarza wyborczego wynika, że zachowanie tajemnicy przy głosowaniu nie jest obowiązkiem wyborcy, lecz uprawnieniem, z którego wyborca może skorzystać, lub nie.

**Baczność włościanie pow. wągrowieckiego.** W czwartek, 6 bm. o godz. 12-tej w lokalu p. Podlewskiego w Wągrowcu odbędzie się zebranie włościan. Przemawiać będą delegaci z Poznania i miejsc. przedst. warstw rolniczych. W porządku obrad ważne sprawy gospodarcze i organizacyjne. Rolnicy, Włościanie stawcie się licznie.

**Ze sportu.** Mecz w piłkę nożną w Poznaniu pomiędzy K. S. „Nielba” a II Wartą zakończył się zwycięstwem K. S. „Nielba” z wynikiem 4:3 (2:0). Bramki strzelili p. Przeracki (2) i prawoskrzydłowy 2. Warta—Wisła w Poznaniu 1:0.

**Przysieka.** (Kradzież). W nocy 28 ubm. skradziono p. Moszczeńskiej z Przysieki większą ilość drobiu. Złodzieje prawdopodobnie zamieszani.

**Łaziska.** (Kradzież drobiu). Dzisiejszej nocy skradziono p. Michałowi Szafranowi 15 gęsi. Poszkodowany doniósł policji.

Poprzedniej nocy skradziono p. Ziółkowi z podwórza beczkę.

**Na zimę do Uniwersytetów Ludowych T. C. L.** Nadchodząca zima da niejednemu chwile wolne od codziennych prac. Tych chwil trzeba było myśleć o członkowie nie wolno spędzić bezczynnie. W dniu 4 listopada br. rozpoczynają się kursy męskie ogólnokształcące w naszych Uniwersytetach Ludowych T. C. L. W salach wykładowych tych Zakładów winniśmy spędzić zimę, by z wiosną ruszyć do dalszej pracy, jednak już mądrzejsi i pewniejsi siebie. Zgłosić może się każdy, bez względu na wykształcenie. Wykłady są prowadzone bardzo przystępnie. Nieocenione korzyści wypływające ze zdobytej wiedzy i niska opłata (80 zł miesięcznie za naukę wraz z utrzymaniem i mieszkaniem w internacie) niechaj zachęca tych wszystkich, którzy ukończyli przynajmniej 18-ty rok życia, a temsamem są kandydatami na słuchaczy Uniw. Lud. Zgłoszenia przyjmują i udziela informacji za nadesłaniem znaczka pocztowego 1) Dyrekcja Uniwersytetu Ludowego — Odolanów Wlkp., 2) Dyrekcja Uniwersytetu Ludowego — Dalki, p. Gnieznom.

**Panigródz.** (W obliczu Święta Młodzieży). Bliskie Święto Młodzieży spowodowało w tutejszym SMP. niezwykle ruch. Uroczysta chwila stowarzyszenia urozmaicona będzie odegraniem religijnej sztuki teatralnej, która niewątpliwie zgromadzi wielką ilość parafian. (Iks)

**Gotów!** Zebranie miesięczne Stow. Młodzieży Polskiej odbędzie się w środę, 5 bm. o godz. 8.30 wiecz. w „Ognisku przy ul. Gnieźnieńskiej. Porządek obrad bardzo ciekawy, zatem przybycie wszystkich członków konieczne Zarząd.

## Gremjalnie pod sztandarem Wodza Narodu

skupia się powiat wągrowiecki

### PANIGRÓDZ

Zebranie przedwyborcze BBWR., które zajął przewodniczący miejscowego koła p. Kruska, witając przybyłych wyborców w liczbie przeszło 30 osób, odbyło się w ub. czwartek u p. Burzyńskiego. Referent p. Gawroński w przeszło godzinę przemówienia przedstawił zebranym wysiłki pracy rządu pomajowego, do poczytnego rozwoju i potęgi państwa. Zebrani wysłuchali referatu z największym zainteresowaniem i jednomyślnie opowiedzieli się za listą nr. 1.

### MIŁOSŁAWICE

W dniu 2 bm. o godz. 16 odbyło się w Miłosławicach zebranie BBWR w obecności 40-tu osób. Przemawiali pp. Ulatowski, Jezierski i Gólc.

Zebrani spokojnie wysłuchali referatów poczem wywiązała się obszerna dyskusja. Na zapytania odpowiedział treściwie i przekonująco p. Gólc i Ulatowski.

Zebrani opowiedzieli się za listą BBWR oraz zapisało się kilku na członków.

Po wzniesieniu okrzyku na cześć p. Prezydenta oraz Marszałka Piłsudskiego zebranie zamknięto.

### LECHLIN

Dnia 2 bm. odbyło się w Lechlinie zebranie BBWR w obecności 45 obecnych. Referat o położeniu gospodarczym wygłosił p. Ulatowski, o rządach Marszałka Piłsudskiego p. Jezierski oraz p. Gólc.

W dyskusji zebrani wypowiedzieli się dla BBWR poczem kilku zapisało się na członków, następnie wzniesli zebrani okrzyk na cześć P. Prezydenta oraz Marszałka Piłsudskiego. Odsłaniem Roty zebranie zamknięto.

### POPOWO KOŚCIELNE

Na zebraniu w Popowie Kościelnym, zwołanym przez p. Różańskiego, prezesa Zaw. Wlkp. Związku Włościan, w salce parafjalnej, przemawiali pp. Stasiak i kpt. Bartsch. P. Stasiak omawiał to dzisiejszego położenia polit.-gospodarczego, p. kpt. Bartsch zaś dotknął w swym godzinie przemówienia bolączek rolnika polskiego i wniósł trzykrotny okrzyk — powtórzony przez obecnych z zapalem — na cześć Marszałka J. Piłsudskiego.

P. Różański objaśnił jeszcze raz dokładnie obecnych, dlaczego dzisiaj żaden Polak, który szczerze kocha Ojczyznę, nie może łączyć się ani z endecją — ani też z centrolewem i po trzykrotnym okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej zamknął zebranie, które mimo 3-godzinnej trwania miało przebieg spokojny.

### SKOKI

W Skokach w dniu 28 ubm. odbyło się zebranie BBWR zwołane dzięki inicjatywie i gorliwej pracy prezesa p. Kaczmarka. Przybyło około 150 osób. Ręczne referaty, pełne gorących zwrotów, nawołujących do gremjalnego jednoczenia się w szeregach Bezpartyjnego Bloku, aby współpracować z Rządem Marszałka w ciężkich jego wysiłkach około opanowania kryzysu gospodarczego i mozolnego wykuwania granitowych zrębów mocarstwowości polskiej — wygłosili pp. Wojnarowski i Stasiak. W czasie całego zebrania panował nastrój nader podniosły.

Zebrani wznosili entuzjastyczne okrzyki na cześć Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i Pierwszego Marszałka Piłsudskiego, przez co wyrazili zdecydowaną gotowość służenia Ojczyźnie i głosowania za listą Nr. 1, której czołowym kandydatem jest Wielki Budowniczy Państwa Marszałek Józef Piłsudski.

### ŁASKOWNICA WIELKA

Przy licznych udziałach miejsc. obywatelstwa, pod przew. p. Grzesika, kier. szkoły, odbyło się w skupieniu i powadze zebranie, na którym przemawiali p. R. Kempf z Wągrowca i p. Chwał z Ochodzy. Zebrani opowiedzieli się w większości za listą BBWR z Marszałkiem Piłsudskim na czele, a w dniu 16 listopada potwierdzają czynem swe słowa.

### KOPASZYN

Zebraniu przew. p. Stefan Małeckie, znany i sędziwy mieszkaniec Kopaszyna. Przemawiali pp. Małowski z Grylewa, Kempf i Moch z Wągrowca, Chwał z Ochodzy. Mimo słoty przybyła pokaźna ilość sympatyków BBWR, którzy po wzniesionych przemówieniach mówców stanęli do pracy pod sztandarem Marszałka Piłsudskiego, dla dobra Polski i Polaków i głosy swe oddadzą na nr. 1.

## Panna Lola

Jeździł sobie (a teraz siedzi) po naszym pow. pulchny, dobrze odżywiony kand. na posia p. Lewandowski i srożył się na nasz kryzys gospodarczy, któremu „winien” kto? On, Marszałek Piłsudski! Naturalnie! Cały świat walczy z powojenną zmaganiem ciężkiego położenia materialnego, najcięższe umysły się, jakby rozwiązać ten najtrudniejszy problem życiowy — i nie!

Ale cieszyć się narodził! Pan Lewandowski ma genialny plan: Wybrać w kilku powiatach samych endeków, a p. Lewandowskiego najpierw, obalić Marszałka — i kryzys gospodarczy polski, a z nim i światowy, zemknie wstydlawie tam, gdzie pieprz rośnie.

Czarujący planik! Wiwat! Jeszcze bardziej interesujący był p. L. ze swym oburzeniem, gdy starał się nabrać pocztowych ludzi na temat moralności publicznej i czystości rąk. Grzmiał jak Jowisz na rzekome nadużycia w Rządzie i marnotrawienie pieniędzy publicznych.

Panie Lewandowski — niechoby pan zbadał najpierw swe moralne obyczaje! I niech nam pan, z łaski swej, opowie, jak to było z temi tysiącami z funduszu propagandy miasta Bydgoszczy, roztwonionymi na libacje w hotelu „Polonia” w Warszawie i w łasku w Konstancinie w towarzystwie panny Loli? Panna Lola — to uroczą osobką, nieprawda? A libacja w takim towarzystwie kosztuje — trudno! Niech tam sobie Bydgoszcz płaci! Wiwat!

## Z urzędu stanu cywilnego

**Urodzenia:** ślusarz Ignacy Przykucki w m. syn; robotnik Ludwik Frydrych w m. syn; urzędnik kolejowy Kazimierz Ogórkiewicz w m. 2 córki; rolnik Józef Osiński z Łazisk córka; robotnik Antoni Grela w m. syn; kupiec Jan Niespodziany w m. córka; robotnik Piotr Kantorski w m. syn; robotnik Kazimierz Durak z Grylewa syn.

**Zgony:** Stanisław Dąbka z Parkowa 6 lat; wdowa Rozalia Cichowska z Borowa Młyna 50 lat.

**Zapowiedzie:** robotnik Kazimierz Stefański z Podlesia Wysockiego z panną Heleną Przybyłówną w m.; kowal Bolesław Radaj z panną Rozalją Janowiakówną z Łazisk; technik gorzelniczy Alfons Schelny - Szczepkowski z Zelic z panną Klarą Osmańską w m.

**Śluby:** robotnik Ignacy Hinz z Potulic z panną Stanisławą Kosmowską w m.; robotnik Adolf Karol Linke z Skoków z panną Bronisławą Graczykówną w m.

Osiedliłem się  
w **Damasławku**  
jako lekarz praktyczny  
i akuszer

Przyjmuję od 9—12 i 3—5

**Dr. Rundt.**

202

## Skład kolonjalny

z wyszynkiem napojów alkoholowych 2,5%.  
Wszelkie artykuły spożywcze. Ceny konkurencyjne.  
**Antoni Liebert w Łaziskach.**

Tapety  
Borty  
Szablony  
w pięknych deseniach  
Farby  
Pokosty  
Lakiery  
wielki wybór stale na składzie  
poleca

**DROGERJA POD GWIAZDĄ**

Józef Szudziński  
Wągrowiec, Poczta 2. Tel. 84.

Do wykonania prac

**malarskich**

poleca się

**Bosiacki, mistrz malarski**  
ul. Poczta 6. 125

## Kastrator ogierów

z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju.  
Specjalność: kastrowanie wnętrów-ogierów.  
Za kastrowanie daję wszelką gwarancję.  
Ceny: od 1—2 lat 15 zł, od 2—4 lat 20 zł,  
od 4 lat i t. d. 25 zł. 111

**MICHAŁ SZIVA, WĄGROWIEC**

Janowiecka 34.

Telefon 183.

## Baczność Łaziska i okolica!

Dla wygody Szanownych naszych Czytelników z Łazisk i okolicy otworzyliśmy

**w Łaziskach agenturę „Głosu Wągrowieckiego”**

której prowadzenie powierzyliśmy

**p. Antoniemu Liebertowi — skład kolonjalny.**

Tamże przyjmuje się abonament na „Głos Wagr.” oraz sprzedaje się luźne egzempl.

## Reklama jest dźwignią handlu.

Wydawca Wojciech Kubanek. — Redaktor odpowiedzialny Stefan Chojnacki w Wągrowcu. — Członkami drukarni W. Kubanka w Wągrowcu.